

# Franciszek Blachnicki

---

## Liturgia jako zasada koncentracji w formacji kapłańskiej

---

Collectanea Theologica 38/3, 33-52

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. FRANCISZEK BLACHNICKI, LUBLIN

## LITURGIA JAKO ZASADA KONCENTRACJI W FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

Gdy analizujemy wypowiedzi zawarte w dokumentach II Soboru Watykańskiego, a zwłaszcza w *Dekrecie o Formacji Kapłańskiej*, oraz w dokumentach posoborowych na temat wychowania przyszłych kapłanów w seminariach duchownych, uderza nas przede wszystkim ciągle powracająca troska o zapewnienie wewnętrznej i organicznej jedności tego wychowania we wszystkich jego elementach składowych.

Zarysowująca się w tych dokumentach nowa pedagogika seminarijna przyswaja sobie więc zasadę koncentracji, powszechnie przyjętą we współczesnej pedagogice.

Pojęcie koncentracji należy do zespołu podstawowych pojęć tej pedagogiki i występuje ono w niej jako postulat ogólny, któremu muszą być podporządkowane wszystkie wysiłki pedagogiczne. Wysiłki te bowiem wtedy tylko będą skuteczne, jeżeli wszystkie elementy nauczania i pracy wychowawczej będą skoncentrowane w jednej zasadzie i w jednym celu i jeżeli uda się w ten sposób skoncentrować wszystkie wysiłki samowychowawcze wychowanka. Ma to swoje uzasadnienie w samej naturze ludzkiej, posiadającej w sobie jakiś „popęd monistyczny”, wyrażający się w nieustannym dążeniu ducha ludzkiego do jedności. Wykazała to również współczesna psychologia, że człowiek zachowuje w sposób trwały tylko to, co jest duchowo, organicznie powiązane, co stanowi jakąś zwartą całość, jakiś system wartości. Tylko takie wychowanie, które potrafi przekazać wizję jednolitego i ściśle powiązanego systemu wartości, dostarcza twórczych motywów działania, mogących wywrzeć decydujący wpływ na wolę i na ukształtowanie życia<sup>1</sup>.

Wysunięcie postulatu koncentracji wychowawczej przez Sobór także w odniesieniu do seminariów duchownych i formacji kapłań-

---

<sup>1</sup> Por. A. Petzelt, *Konzentration und Pädagogik*, w: *Lexikon der Pädagogik*, Freiburg 1952—55, III, 47; O. Opahle, *Ganzheit, Ganzheitsprinzip*, tamże, II, 200—201.

skiej było z pewnością sprawą jak najbardziej aktualną, a nawet nagłą. Brak tej koncentracji i pewna dezintegracja stanowiły bowiem zasadniczy brak dotychczasowej formacji seminaryjnej. Zaznaczało się to już na płaszczyźnie formacji intelektualnej. Poszczególne przedmioty wykładane były w dużej mierze w izolacji od siebie, alumni otrzymywali wiedzę teologiczną „w kawałkach”, bez jakiegoś wyraźnego centrum i myśli przewodniej, bez syntezy i całościowej wizji chrześcijaństwa. Brak więc było tego, co nazywa się koncentracją logiczną względnie dydaktyczną. Brak było również koncentracji psychologicznej, polegającej na oddziaływaniu w nauczaniu na całą osobowość i wszystkie jej władze, a nie tylko na umysł. Wykłady były prowadzone w duchu dziewiętnastowiecznej, w gruncie rzeczy racjonalistycznej koncepcji nauki i „naukowości”, cechującej się jednostronnym intelektualizmem nie odpowiadającym specyfice przedmiotu nauk teologicznych, odniesionego nie tylko do rozumu, co do wiary, będącej z natury swej zaangażowanym aktem całej osoby. To prowadziło w konsekwencji do braku koncentracji etycznej, polegającej na jedności pomiędzy wiedzą a postawą życiową, na harmonii pomiędzy prawdą poznaną a prawdą realizowaną. Nie było bowiem naturalnej ciągłości i organicznej jedności pomiędzy zdobywaną wiedzą a życiem wewnętrznym i życiem modlitwy oraz pomiędzy studium teologicznym i ascezą seminaryjną a pracą duszpasterską. W końcu brakowało również koncentracji wychowawczej, polegającej na jednokierunkowości wpływów wychowawczych wywieranych przez wszystkich wychowawców względnie środowiska wychowawcze. Nie było jakiegś wewnętrznej korelacji pomiędzy pracą wychowawczą poszczególnych profesorów (o ile w ogóle byli oni wychowawcami), ojca duchownego, przełożonych opierających się o regulamin seminaryjny oraz kleru diecezjalnego, z jakim stykali się alumni w swoich parafiach w okresach wakacyjnych. W rezultacie tego rozbicia i braku koncentracji w wychowaniu seminaryjnym „Powstaje kapłan o duszy pikassowskiej, synkopowej. Jeżeli potem w pierwszych latach kapłaństwa nie osiągnie teologicznej i religijnej syntezy, wówczas mamy kapłana bez głębi teologicznej, bez kategorii teologicznego sposobu myślenia i patrzenia na świat, ludzi i wydarzenia, bez chęci do kontynuacji studium, bez zdolności przystosowania wiedzy teologicznej do przepowiadania prawdy Bożej na ambonie i w katechezie, do przekazywania życia Bożego wiernym”<sup>2</sup>.

Jednym z istotnych założeń zamierzonej przez Sobór odnowy

<sup>2</sup> Ks. W. Schenk, *Rola liturgii w studiach teologicznych i w przygotowaniu do kapłaństwa*, Ateneum Kapłańskie 67/1964/186—187.

formacji kapłańskiej w seminariach jest przewyciężenie wszystkich powyższych braków przez przyjęcie i wprowadzenie jednej, wszechstronnej, wszystko integrującej zasady koncentracji pracy wychowawczej.

*Dekret o Formacji Kapłańskiej* odczytany w kontekście innych dokumentów soborowych i posoborowych zawiera w sobie i wskazuje taką zasadę. Jest nią liturgia. Wokół niej ma się dokonać integracja i koncentracja pedagogiczna formacji kapłańskiej w seminariach duchownych.

Stwierdzenie powyższe jest z pewnością dla wielu zaskakujące i nie łatwe do przyjęcia. Jest ono wprawdzie po prostu konsekwencją i zastosowaniem tego co mówi KL 10: „Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”. Niemniej jest ono czymś wprost rewolucyjnym w stosunku do pojęć dotychczasowych o znaczeniu i wartości liturgii. Dlatego artykuł ten podejmuje próbę uzasadnienia powyższej tezy.

W tym celu w pierwszej części zostaną zebrane i poddane krótkiej analizie wszystkie wypowiedzi dokumentów soborowych i posoborowych związane z powyższym zagadnieniem. Część druga będzie próbą głębszego teologicznego uzasadnienia tezy, że liturgia ma być zasadą koncentrującą wychowania, seminaryjnego.

## I. ROLA LITURGII W FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

### WEDŁUG DOKUMENTÓW SOBOROWYCH I POSOBOROWYCH

Wypowiedzi dotyczące formacji kapłańskiej i jej związku z liturgią zawierają następujące dokumenty: *Konstytucja o świętej Liturgii* (KL), *Dekret o Formacji Kapłańskiej* (DFK), *Dekret o Posłudze i Życiu Kapłańskim* (DPŻK), *Motu proprio* Pawła VI *Sacram Liturgiám* z 25. I. 1964 (SL), *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o świętej Liturgii* z 26. IX. 1964 (IWKL), oraz *Instrukcja św. Kongregacji dla Seminariorów i Uniwersytetów o liturgicznym wychowaniu alumnów* z 25. XII. 1965 (ILWA).

Wypowiedzi zawarte w tych dokumentach zostaną poniżej usystematyzowane w następujący sposób: Punkt pierwszy przedstawi wypowiedzi dotyczące wykładów liturgiki, a więc formacji intelektualnej, punkt drugi wypowiedzi związane z przeżywaniem liturgii w seminarium i jego związku z formacją do życia wewnętrznego i przygotowaniem do duszpasterstwa liturgicznego, trzeci wreszcie wypowiedzi dotyczące współodpowiedzialności wszystkich profesorów i moderatorów za wychowanie liturgiczne alumnów. W każdym punkcie będzie chodziło oczywiście o uwydatnienie tych sformułowań, które wskazują na liturgię, jako zasadę koncentracji wychowawczej. Przyjęty sposób porządkowania wypowiedzi przy tym

będzie odpowiadał wprowadzonemu we wstępie rozróżnieniu na koncentrację logiczno-dydaktyczną, psychologiczno-etyczną i wychowawczą.

## 1. Wykłady liturgiki w formacji kapłańskiej

Podstawowe wypowiedzi na ten temat zawarte są w artykule 15 i 16 KL. Artykuł 15 określa wymagania dotyczące przygotowania fachowego profesorów, którym powierza się nauczanie liturgii świętej w seminariach zakonnych, domach studiów i na wydziałach teologicznych. Zasada, że ci wykładowcy powinni mieć ukończone studia specjalistyczne, jest w swoich konsekwencjach praktycznych bardzo ważna, jeżeli się zważy, że dotychczas, zarówno u nas jak i za granicą raczej wyjątkowo spotykało się wśród profesorów liturgiki liturgistów z prawdziwego zdarzenia, mających studia z tego zakresu. Wykłady te zlecano dogmatykom, moralistom, kanonistom lub po prostu praktykom bez żadnej specjalności naukowej<sup>3</sup>.

Art. 16 KL postanawia co następuje: „W seminariach i zakonnych domach studiów liturgikę należy zaliczyć do przedmiotów koniecznych i ważniejszych na wydziałach zaś teologicznych do przedmiotów głównych, a wykładać ją z uwzględnieniem aspektu zarówno teologicznego i historycznego jak i duchowego, duszpasterskiego oraz prawnego.

Ponadto wykładowcy innych przedmiotów, zwłaszcza zaś teologii dogmatycznej, Pisma świętego, teologii życia wewnętrznego i pastoralnej, powinni, stosownie do wymagań własnego przedmiotu, tak uwydatnić misterium Chrystusa i historię zbawienia, aby jasno uwidocznił się związek tych przedmiotów z liturgią i jedność formacji kapłana”.

P a w e ł VI w *motu proprio* SL wydanym w styczniu 1964 roku wyraża życzenie, aby to, co w sprawie nauczania liturgiki w seminariach, instytutach zakonnych i na wydziałach teologicznych postanawiają artykuły 15, 16 i 17 KL już obecnie zostało uwzględnione w programie studiów, celem należytego przeprowadzenia w najbliższym roku szkolnym. Niezwłoczne wykonanie a. 15 i 16 KL poleca również IWKL z 1964 r. w art. 11 i 12: „Co dotyczy liturgicznego wychowania alumnów:

a) na wydziałach teologicznych należy utworzyć katedrę liturgii, aby wszyscy alumni otrzymali należytą wiedzę liturgiczną, w seminariach zaś i zakonnych domach studiów niech ordynariusze miejscowi i zwierzchnia władza zakonna jak najrychlej postarają się o specjalnego, należyście przygotowanego profesora liturgiki.

<sup>3</sup> Por. W. Schenk, *art. cyt.*, 185; F. Tollu, *La formation liturgique des futurs prêtres*, La Maison Dieu 78/1964/91—92.

b) profesorowie, którzy mają uczyć liturgii św. niech jak najrychlej odpowiednio się przygotowują stosownie do art. 15 Konstytucji.

Nauka liturgii ma trwać przez odpowiedni przeciąg czasu, który ustali kompetentna władza w programie studiów i należy ją podawać według właściwej metody, stosownie do art. 16 Konstytucji”.

DFK odnośnie wykładów liturgii zadawała się w punkcie 16 ogólnym stwierdzeniem „Liturgii świętej, którą za pierwsze i niezbędne źródło ducha prawdziwie chrześcijańskiego winno się uważać, należy uczyć po myśli art. 15 i 16 Konstytucji o św. Liturgii”. Więcej natomiast uwagi poświęca Dekret nowemu ujęciu innych przedmiotów teologicznych, postulując ich związanie z Tajemnicą Chrystusa i historią zbawienia oraz z liturgią.

Najwięcej uwag szczegółowych na temat omawianego zagadnienia znajdujemy w rozdziale IV ILWA z 25. XII. 1965. Art. 64 określając miejsce, jakie należy zarezerwować dla nauczania liturgii, czy też rozważanej osobno, czy to w odniesieniu do innych nauk kursu teologicznego, przytacza po prostu *in extenso* art. 16. KL. Art. 65 określa wymiar godzin, jaki powinno się przeznaczyć na liturgikę. Wynosi on jedną godzinę tygodniowo przez cztery lata studium teologicznego. Rozmieszczenie tych godzin w poszczególnych latach studiów może ulec zmianie, zależnie od warunków lokalnych, byleby została zachowana w sumie wyznaczona ilość godzin. Art. 66 mówi o kwalifikacjach, jakie powinien posiadać wykładowca liturgiki. Art. 67 wskazuje na obszerny załącznik do instrukcji, zawierający dość szczegółowy program i wykaz materiałów dla wykładów z liturgiki. Art. 68 przypomina polecenie Soboru dotyczące związku głównych przedmiotów teologicznych z liturgią, wskazując głównie na ważność tego związku w wykładzie sakramentologii i Pisma św. Art. 69 mówi wreszcie o należywym wyposażeniu biblioteki seminaryjnej w literaturę liturgiczną, zwłaszcza źródłową.

Tyle wypowiedzi na temat wykładów liturgiki w seminariach duchownych znajdujemy w dokumentach soborowych i posoborowych. W podsumowaniu i skomentowaniu tych wypowiedzi należałoby trzy rzeczy uwydatnić.

a) Liturgika otrzymuje nową pozycję i nową rangę wśród dyscyplin teologicznych i w teologicznym *ratio studiorum*. Zostaje ona zaliczona do tzw. *disciplinae principales* i staje w jednym szeregu obok takich dyscyplin jak teologia dogmatyczna, moralna i egzegeza Pisma św. Dotychczas, w myśl zarządzeń wykonawczych do Konst. Ap. *Deus scientiarum Dominus* z 12. VI. 1931 (AAS 23/1931) 271; 255) była ona zaliczana do tzw. nauk pomocniczych (*disciplinae auxiliares*) obok takich przedmiotów jak j. hebrajski, j. grecki

i ascetyka (natomiast patrologia i archeologia zaliczane były do *disciplinae principales*).

W czasie dyskusji w auli soborowej zwrócono uwagę, że terminologia *disciplinae principales et auxiliares* dotyczy tylko wydziałów teologicznych na uniwersytetach i dlatego w odniesieniu do seminariów wprowadzono określenie „przedmioty konieczne i ważniejsze” (*Disciplina de sacra Liturgia... inter disciplinas necessarias et potiores... est habenda*), która rzeczowo ma wyrażać to samo, co określenie *disciplinae principales* <sup>4</sup>.

b) Zaliczenie liturgiki do przedmiotów głównych związane jest z nową koncepcją przedmiotu materialnego liturgiki jako nauki w ogóle. Dotychczas liturgika utożsamiana była z rubrycystyką i co najwyżej z historią liturgii. Nieśmiało tylko, tu i tam, próbowano mówić o teologii liturgii oraz duchowości liturgicznej w związku z wykładami liturgiki. KL, każąc wykładać liturgikę w aspekcie teologicznym, historycznym, ascetycznym, duszpasterskim oraz prawnym, przyjmuje integralną i dojrzałą koncepcję tej nauki, jaką wypracowała ona w ostatnich latach w wyniku swej wewnętrznej ewolucji <sup>5</sup>. Na zakres przedmiotu materialnego liturgiki w nowym ujęciu wskazuje właśnie aneks do ILWA.

c) Wreszcie należy zwrócić uwagę na fakt najbardziej znamienny: liturgika nie tylko została postawiona w rzędzie przedmiotów głównych, ale nawet wyznaczono jej wśród nich w pewnym sensie pozycję centralną. Jedność intelektualnej formacji kapłańskiej ma być osiągnięta w ten sposób, że wykładowcy innych, głównych przedmiotów teologicznych mają jasno uświadomić ich związek z liturgią. Liturgika ma więc być tym przedmiotem, wokół którego ma się dokonać postulowana koncentracja logiczno-dydaktyczna w formacji kapłańskiej <sup>6</sup>.

Stwierdzenie powyższe z pewnością nie jest łatwe do przyjęcia i wymaga ono głębszego uzasadnienia. Zanim zostanie poniżej podjęta próba tego uzasadnienia, ograniczymy się tu do stwierdzenia, że jego możliwość łączy się z dowartościowaniem we wszystkich dyscyplinach takich pojęć jak Tajemnica Chrystusa czy Tajemnica Paschalna Chrystusa oraz historia z bawienia, które to pojęcia są ściśle związane z nowym, teologicznym spojrzeniem na liturgię.

<sup>4</sup> Por. E. Lengeling, *Die Konstitution des zweiten Vatikanischen Konzils über die heilige Liturgie*, Münster 1964, 43—44; również komentarz w *La Maison Dieu* 77/1964/35—36.

<sup>5</sup> Por. W. Schenk, *Rozwój nauk liturgicznych*, *Ruch Bibl. i Lit.* 15/1962/291—296; E. Bartsch, *Liturgiewissenschaft*, w: E. Neuhäusler,

<sup>6</sup> Warto tu zaznaczyć, że do podobnego stwierdzenia doszła już katechetyka na kilka lat przed soborem. Por. A. Burgardsmeyer, *Religiöse Erziehung in psychologischer Sicht*, Düsseldorf 1955, 157 i in.

## 2. Przeżycie liturgii a jedność formacji kapłańskiej

Dokumenty soborowe i posoborowe są wyrazem troski o jedność formacji kapłańskiej nie tylko na płaszczyźnie intelektualnej, ale we wszystkich jej odcinkach i wymiarach. Jako drogę wiodącą do tej jedności wskazują także jednoznacznie liturgię.

Odnowa liturgiczna ma być w pełni urzeczywistniana i realizowana w seminariach duchownych. Wypowiedzi dokumentów ukazują nam wizję seminarium jako społeczności liturgicznej, głęboko przenikniętej duchem odnowionej liturgii. Tę wizję kreśli już artykuł 17 KL: „W seminariach i domach zakonnych klerycy powinni otrzymać liturgiczną formację życia duchowego przez należyte pouczenie i kierowanie, dzięki któremu będą mogli zrozumieć święte obrzędy i całą duszą w nich uczestniczyć, już to przy celebrowaniu świętych tajemnic, już też przy innych ćwiczeniach pobożnych przepojonych duchem liturgii. Niech się również nauczą zachowywania przepisów liturgicznych, tak, aby życie w seminariach i instytucjach zakonnych było głęboko przeniknięte duchem liturgii”.

Pa weł VI w *motu proprio* SL żąda, aby niezwłocznie przystąpiono do realizacji tego punktu KL. Instrukcja o WKL bliżej precyzuje to żądanie w art. 13, 14, 15, 16, 17. Mówi najpierw o możliwie najdoskonalszym wypełnieniu funkcji liturgicznych w seminariach i o odpowiednim przygotowaniu kaplic i sprzętu liturgicznego i paramentów. Szczególnie ważny jest a. 14, który postuluje oparcie formacji życia duchowego alumnów o liturgię: „Aby kleryków zaprowadzić do uczestnictwa w obchodach liturgicznych i czerpania z nich życia duchowego, którego później mają innym udzielać *Konstytucję o Liturgii św.* należy w całej pełni wprowadzić w życie seminariów i zakonnych domów studiów, stosownie do wskazań dokumentów Stolicy Apostolskiej”. Z liturgią należy ściśle związać seminaryjne ćwiczenia duchowne: „Odpowiednie zaś wprowadzenie do liturgii św. należy przeprowadzać przez polecenie traktujących o liturgii dzieł, zwłaszcza pod względem teologicznym i duchownym, w które biblioteka powinna być dobrze zaopatrzona; następnie przez rozmyślanie i konferencje, które należy czerpać przede wszystkim ze źródła Pisma św. i liturgii, i przez wspólne praktykowanie tradycyjnych zwyczajów życia chrześcijańskiego z uwzględnieniem różnych okresów roku liturgicznego”. Następne artykuły mówią o Eucharystii jako o ośrodku całego życia duchowego w seminariach oraz o modlitwie brewiarzowej.

Najważniejszym dokumentem jest jednak *Instrukcja o LWA* z 1965 roku. Uważne jej przestudiowanie prowadzi do wniosku, że nie chodzi tutaj o formację liturgiczną pojętą jako jeden z wycinków ogólnej formacji seminaryjnej. *Instrukcja* raczej zarysowuje



koncepcję całościową formacji skoncentrowanej wokół liturgii. W tym celu daje na wstępie szerokie i bogate określenie liturgii i jej wartości, szczególnie jej wartości dla formacji życia kapłańskiego (a. 3 i 4).

Art. 6 zaś w ten sposób syntetycznie ujmuje znaczenie, jakie posiada liturgia dla formacji kapłańskiej:

„Liturgia przede wszystkim wzbogaca życie przyszłego sługi ołtarza pod różnymi względami, tak naukowymi i duchowymi, jak też ludzkimi.

Liturgia bowiem, jako uobecnienie samego Odkupienia, w łączności z jedną i tą samą życiodajną czynnością, jednoczy praktykę wiary i całe poznanie teologiczne, oraz działanie moralne, tak więc w wykonywaniu jednego dzieła, jednoczy wielorakie aspekty chrześcijańskiego życia. Bowiem jako wyraz nauki, liturgia nic nie odejmując obiektywności wiary i wiedzy teologicznej, na których się opiera, podnosi ją z poziomu wiedzy spekulatywnej na poziom życia kultu, o ile zaś jest sprawowaniem tajemnic, aż dziwne, ile może dla wytworzenia i wzmocnienia odczucia Boga i skutecznego przyzwyczajania umysłów do wielbienia Bożej transcendencji.

Z tego powodu liturgia również strzeże, aby nauki teologiczne nie były wykładane fragmentarycznie i między sobą niepowiązane, oraz pozwala, aby ich zastosowanie stało się łatwiejsze w przyszłym posługiwaniu. Rzeczywiście poszczególne rodzaje nauki kościelnej w świetle liturgii zaczerpną od niej nowej mocy: Pismo św. nabiera pełniejszego znaczenia, dogmat przechodzi w uwielbienie, nauka moralności dosięga pobożności, historia staje się pochwałą Opatrzności, prawo stara się nakazywać miłość”.

*Instrukcja* wskazuje więc wyraźnie na znaczenie liturgii dla osiągnięcia tego, co nazwane zostało we wstępnych uwagach koncentracją psychologiczną i etyczną. W przeżyciu liturgicznym zdobywana wiedza teologiczna ogarnia całą osobowość alumna a prawda poznana staje się prawdą przeżyta.

Nie sposób tu referować bogatej i szczegółowej treści *Instrukcji* zawartej w rozdziale I o pielęgnowaniu życia liturgicznego w seminarium, w rozdziale II o duchowym wychowywaniu do liturgii oraz w rozdziale III o praktycznym wychowaniu do liturgii. Wystarczy tylko wskazać, że zwłaszcza rozdział II wskazuje drogę do ostatecznego przewyciężenia rozdźwięku istniejącego pomiędzy tradycyjną formacją do życia wewnętrznego, opartą o system ćwiczeń duchownych konstruowany w zasadzie obok liturgii, a liturgią, ukazaną w pełni jako autentyczne źródło pobożności i życia chrześcijańskiego.

Tym samym została również otwarta droga do integracji formacji kapłańskiej na innym odcinku. Chodzi o przewyciężenie roz-

dźwięku pomiędzy typem duchowości wyrabianym w seminarium w oparciu o duchowość zakonną a duchowością, jakiej domaga się życie kapłana diecezjalnego tkwiącego w duszpasterstwie.

*Dekret o PZK* wskazuje drogę do doskonałości i świętości kapłańskiej poprzez głębokie wniknięcie w istotę swojej posługi Słowa Bożego i sprawowanie misterii liturgicznych.

„Ponieważ prezbiterzy uczestniczą w odpowiedniej mierze w urzędzie Apostołów, została im przez Boga udzielona łaska, aby byli sługami Jezusa Chrystusa wśród ludów, pełniąc świętą posługę Ewangelii, aby ofiara ludów była przyjęta, uświęcona w Duchu Świętym. Przez apostołskie bowiem opowiadanie Ewangelii, Lud Boży jest zwoływany i zgromadzony tak, że wszyscy należący do tego Ludu, będąc uświęceni przez Ducha Świętego, ofiarują samych siebie jako „ofiary żywą, świętą i miłą Bogu” (Rzym 12, 1). Przez posługę zaś prezbiterów dokonuje się duchowa ofiara wiernych w zjednoczeniu z Ofiarą Chrystusa, jedyne Pośrednika. Tę zaś ofiarę składa się bezkrwawo i sakramentalnie w Eucharystii przez ich ręce w imieniu całego Kościoła, aż do czasu przyjścia samego Pana. Do tego zmierza i w tym spełnia się posługa prezbiterów. Ich to posługiwanie, które zaczyna się od głoszenia Ewangelii czerpie swą moc z Ofiary Chrystusa i dąży do tego, by „całe to odkupione państwo, to jest zgromadzenie i społeczność świętych, jako powszechna ofiara zostało ofiarowane Bogu przez Wielkiego Kapłana, który w męce ofiarował także samego siebie za nas, byśmy się stali ciałem tak wielkiej Głowy”.

Celem zatem, do którego zmierzają prezbiterzy przez posługę i życie, jest chwała Boga Ojca w Chrystusie. Chwała ta polega na tym, że ludzie świadomie, dobrowolnie i z wdzięcznością przyjmują dzieło Boże dokonane w Chrystusie i okazują je w całym swym życiu”.

Jeżeli taka jest istota kapłańskiej posługi i ta istota pokrywa się w gruncie rzeczy z istotą kapłańskiego życia w doskonałości swego stanu, to seminaryjne wychowanie duchowe skoncentrowane wokół liturgii prowadzi tym samym prostą drogą do realizacji typu duchowości jak najbardziej odpowiadającego powołaniu kapłana diecezjalnego.

Sam *Dekret o Formacji Kapłańskiej*, który należałoby tu jeszcze omówić, na pozór, zewnętrznie nie poświęca wiele uwagi formacji liturgicznej w jej roli koncentrującej całość formacji seminaryjnej. Przy silnym akcentowaniu potrzeby wewnętrznej jedności całej formacji, akcent spoczywa jednak na jej orientacji duszpasterskiej, która powinna być dominująca.

„Seminaria Wyższe konieczne są dla formacji kapłańskiej. W nich całe kształtowanie alumnów winno zdążać do tego, aby na

wzór Pana naszego Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza wyrabiali się oni na prawdziwych duszpasterzy. Dlatego też wszystkie sposoby formacji duchowej, intelektualnej i dyscyplinarnej winny być harmonijnie skierowane do tego celu pasterskiego” (PFK 4). Ten cel pasterski jednakże, zgodnie z cytowanym powyżej art. DPŻK, ukazany jest przede wszystkim jako wykonywanie dzieła zbawienia w Ofierze eucharystycznej i Sakramentach. Jeżeli postulat skoncentrowania formacji seminaryjnej wokół posługi duszpasterskiej przyszłych kapłanów zestawimy z ogólnym posoborowym postulatem „w liturgii zśrodkowanej działalności duszpasterskiej” (WKL 6)<sup>7</sup>, dojdziemy do wniosku, że postulat koncentracji formacji kapłańskiej w liturgii zawarty jest również w całej orientacji Dekretu o FK.

### 3. Współodpowiedzialność wszystkich za formację liturgiczną alumnów

Jeżeli dokumenty soborowe postulują koncentrację logiczną oraz psychologiczną i etyczną wokół liturgii, to należy oczekiwać, iż będą one postulowały również koncentrację wychowawczą na tym odcinku.

To należałoby jeszcze krótko wykazać w tym punkcie.

DFK w art. 5 mówi najpierw ogólnie o koncentracji wychowawczej czyli o potrzebie jedności i współodpowiedzialności wszystkich przełożonych i profesorów za wychowanie alumnów. „Przełożeni i profesorowie niech sobie dobrze uświadomią, w jak wielkim stopniu od ich sposobu myślenia i postępowania zależy rezultat formacji alumnów. Niech pod kierownictwem rektora wejdą w najściślejszą wspólnotę ducha i działania, a między sobą i wraz z alumnami niech tworzą taką rodzinę, która by odpowiadała modlitwie Chrystusa, „aby byli jedno” i podtrzymywała wśród alumnów radość z własnego powołania”.

Inne dokumenty wyraźnie mówią o tym, że ta jedność wychowawców i profesorów odnosi się szczególnie do formacji liturgicznej alumnów. IWKL, mówiąc w art. 14 o wprowadzaniu w życie seminariów w całej pełni Konstytucji o św. Liturgii, podkreśla, że „wszyscy moderatorzy i profesorowie jednomyślnie i jednoznacznie mają się do tego przyczyniać”. Tak samo czytamy w a. 13 ILWA: „Przełożeni i profesorowie, jako zastępcy Biskupa oraz wykonawcy jego woli, niech pilnie podejmą do wykonania, każdy w swoim zakresie, różne ujęcia liturgicznego wychowania; aby zaś ich praca przyniosła tym obfitsze rezultaty, niech swe zadania chętnie między sobą uzgadniają”.

<sup>7</sup> Por. Ks. R. Zielasko, *Duszpasterstwo skoncentrowane wokół liturgii*, — Ateneum Kapł. 69/1966/288—299.

Wreszcie nie bez głębszego związku z postulatem koncentracji wychowawczej pozostają przepisy dotyczące sprawowania ofiary eucharystycznej w seminariach, zwłaszcza w niedziele i święta. IWKL mówi w a. 15: „W niedzielę zaś oraz inne większe święta Msza św. powinna być śpiewana przy udziale wszystkich domowników, z homilią i o ile to możliwe, z Komunią sakramentalną wszystkich nie kapłanów. Kapłani zaś, jeżeli pożytek wiernych nie wymaga, by osobiście odprawiali, zwłaszcza w uroczyste święta — mogą koncelebrować”. To samo powtarza ILWA w art. 24, z tym, iż wyraża się mocniej, iż kapłanom, nie mającym do spełniania jakiejś czynności poza domem „poleca się, by po otrzymaniu pozwolenia od Ordynariusza Mszę świętą koncelebrowali, aby w ten sposób lepiej ukazała się jedność ofiary i kapłaństwa”. Wydaje się, iż w duchu całości wypowiedzi dokumentów soborowych i posoborowych można by tu dodać, że to niedzielne zgromadzenie eucharystyczne całej społeczności seminaryjnej ma być także widocznym i skutecznym znakiem jedności całej formacji kapłańskiej skoncentrowanej w liturgii i wokół liturgii.

W rezultacie dokonanych zestawień i analiz soborowych i posoborowych dokumentów dotyczących formacji kapłańskiej, jasno zarysowuje się rola liturgii jako naczelnej zasady koncentracji pedagogicznej zarówno w aspekcie logiczno-dydaktycznym, jak psychologicznym, etycznym i wychowawczym.

Niedostatecznie jasno jednakże zarysowują się jeszcze wewnętrzne, teologiczne racje takiego wprost rewolucyjnego w stosunku do tradycyjnych ujęć potraktowania roli i znaczenia liturgii.

Druga część tego artykułu podejmie więc próbę teologicznego uzasadnienia faktycznie przez sobór przyjętej i zaleconej koncentracji pedagogicznej formacji kapłańskiej w liturgii.

## II. TEOLOGICZNE UZASADNIENIE CENTRALNEJ ROLI LITURGII W FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

Aby uzasadnić teologicznie tę centralną i niezwykłą rolę, jaką dokumenty soborowe i posoborowe wyznaczają liturgii w formacji kapłańskiej, trzeba najpierw wskazać, że operują one o wiele bogatszym, pełniejszym i głębszym pojęciem liturgii w ogóle, niż pojęcie, które określało koncepcję liturgiki w ujęciu tradycyjnym. Póki liturgię definiowano jako zewnętrzny, prawnymi przepisami unormowany kult Kościoła, można było liturgikę utożsamiać z rubrycystyką czy swoistą archeologią, badającą dawne formy kultu w swoich zewnętrznych wyrazach i wtedy uzasadnione było umieszczanie tej dyscypliny w *ratio studiorum* w ramach drugorzędnych

nauk pomocniczych. Dzisiaj jednak nowe i teologiczne ujęcie istoty liturgii postuluje i uzasadnia zarazem nową pozycję, jaką jej wyznaczają soborowe dokumenty. Wykazanie tego będzie treścią punktu pierwszego poniższych rozważań.

Teologiczne ujęcie istoty liturgii ukazuje ją w ścisłej łączności z pojęciem *paschale Mysterium Christi* względnie krócej *Mysterium Christi* lub *Mysterium Salutis*, co znów z kolei wiąże się nierozdzielnie z pojęciem historii zbawienia. Ponieważ powyższe pojęcia zaczynają dziś spełniać zasadniczą rolę w koncepcji teologii w ogóle, możliwe i konieczne staje się związanie wszystkich głównych dyscyplin teologicznych z liturgiką (i odwrotnie). Punkt drugi poniższych rozważań będzie miał za zadanie bliższe ukazanie tych związków.

Pojęcie historii zbawienia konsekwentnie zastosowane do wyjaśnienia faktu chrześcijaństwa, prowadzi do jego ujęcia w aspekcie egzystencjalnym i dynamicznym. To stwarza naturalny pomost pomiędzy wiedzą teologiczną a życiem chrześcijańskim, pomiędzy teologią i duszpasterstwem, co z kolei otwiera możliwość integracji formacji kapłańskiej. Ta integracja zostanie osiągnięta w sposób najpełniejszy wtedy, jeżeli samą egzystencję kapłańską wyprowadzi się z liturgii pojętej jako wydarzenie w ramach trwającej historii zbawienia. Na pewne próby takiego podejścia do problemu integracji formacji kapłańskiej wskaże punkt trzeci naszych rozważań.

#### 1. Nowe pojęcie liturgii a miejsce liturgiki w ratio studiorum

Ktoś słusznie zauważył, że w soborowej *Konstytucji o świętej Liturgii* nie tyle są ważne konkretne postanowienia i wytyczne dotyczące jej reformy, co nowe spojrzenie na istotę liturgii i jej znaczenie w życiu Kościoła<sup>8</sup>.

To nowe spojrzenie nie jest oczywiście czymś, co pojawia się niespodziewanie na soborze jak *deus ex machina*. Jak wykazał ks. S. Czerwik<sup>9</sup> jest ono kontynuacją i wykończeniem tego pojęcia liturgii, którego zasadnicze elementy znajdowały się już w encyklice *Mediator Dei*, zamykającej okres ewolucji sięgającej swymi początkami czasów P. Guérangera († 1877).

Nie może być zadaniem tego artykułu przedstawienie całego bogactwa treści wiązanej obecnie z pojęciem liturgii. Odsyłając zainteresowanych do istniejących już opracowań<sup>10</sup>, ograniczymy się do

<sup>8</sup> Por. H. Volk, *Theologische Grundlagen der Liturgie*, Mainz 1964, 10.

<sup>9</sup> Por.: *Pojęcie liturgii w „Mediator Dei” i w Konstytucji liturgicznej*, Ateneum Kapł. 67/1964/166—174.

<sup>10</sup> Oprócz cyt. art. ks. Czerwika i dzieła H. Volka porównaj: B. Löwenberg, *Vom Wesen der Liturgie*, w: *Liturgie in der Gemeinde*, II, Salzkotten 1965, 23—28; ks. F. Blachnicki, *Urzeczywistnianie się Kościoła w Liturgii*, *Collectanea Theologica* 37(1967).

kilku istotnych stwierdzeń, potrzebnych do całości logicznego toku naszych rozważań.

Odrzucając za Pius XII niedostateczne pojmowanie liturgii jako zewnętrznej części kultu oraz jako zbioru praw i przepisów hierarchii dotyczących kultu, nowe ujęcie cechuje się dostrzeżeniem w liturgii tego, co wyraża pojęcie *mysterium*. Przez to pojęcie, najogólniej biorąc, należy rozumieć obecność rzeczywistości nadprzyrodzonej w rzeczach, czynnościach czy osobach należących do naturalnego, historycznego porządku. Tą rzeczywistością nadprzyrodzoną uobecnioną w znakach widzialnych liturgii jest Jezus Chrystus, Zbawiciel nasz i Pośrednik oraz Kapłan. Obecny jest Chrystus nie w jakiś sposób statyczny (jak to pojmował jednostronny, oderwany od Mszy św. kult adoracyjny obecności Chrystusa w Eucharystii), ale w sposób dynamiczny, ze swoim dziełem odkupienia, którego szczytowymi fazami są śmierć zbawcza na krzyżu, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie oraz uwielbienie, a co wyraża pojęcie „paschalna tajemnica Chrystusa”. Chrystus w ten sposób obecny w liturgii oddaje doskonały kult Ojcu i to w imieniu i w zjednoczeniu z Kościołem, jako społecznością zbawionych. Dlatego Pius XII podaje następującą definicję liturgii: „Liturgia święta więc stanowi cześć publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca Niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje założycielowi swojemu, a przezeń Ojcu Przedwiecznemu. Krótko mówiąc, liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy i członków”<sup>11</sup>. Ta definicja liturgii nie jest pełną i wyczerpującą, encyklika zawiera jeszcze inne elementy składające się na integralne pojęcie liturgii. Przede wszystkim chodzi o to, że jest ona nie tylko kultem, ale także uświęceniem człowieka. Przez wszczęcie w tajemnicę paschalną Chrystusa wierzący dostępują owoców odkupienia i zarazem stają się zdolni do oddania czci Ojcu przez Chrystusa, z Nim i w Nim. Ten aspekt soteriologiczny liturgii obok aspektu latreutycznego w pełni uwydatniła *Konstytucja liturgiczna*, przypominając już na samym początku, w art. 2, słowami modlitwy nad darami 9 niedzieli po Zesłaniu Ducha Św., że przez liturgię „dokonuje się dzieło naszego odkupienia”.

Drugą nowością w spojrzeniu na istotę liturgii, którą szczególnie mocno zaakcentowała *Konstytucja liturgiczna*, jest dostrzeżenie w liturgii znaku, w którym objawia się istota Kościoła i który ten Kościół równocześnie urzeczywistnia, buduje. Znow na samym wstępie, w art. cyt. wyraża to *Konstytucja* słowami: „Liturgia, przez którą — szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej —

<sup>11</sup> *Mediator Dei*, Kielce 1948, 36.

„dokonuje się dzieło naszego odkupienia” w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła”.

Liturgia, szczególnie w znaku zgromadzenia eucharystycznego jest więc po prostu epiphanią Kościoła. C. Vagaggini wyrazi tę prawdę w słowach: Kościół odnajduje względnie rozpoznaje siebie w liturgii<sup>12</sup>. Liturgia bowiem to uprzywilejowane miejsce poznania ogólnej natury Kościoła (a. 2), to szczyt i źródło życia Kościoła (a. 9—13), to główne objawienie się Kościoła (a. 41), to działanie całego Kościoła jako sakramentu jedności (a. 26). Liturgia wreszcie jako *sacramentum*, to przedziwny wyraz *totius Ecclesiae mirabilis sacramenti*, wywodzącego się z sakramentu, którym jest Chrystus w swojej paschalnej tajemnicy. Liturgia przy tym jako sakrament jest znakiem skutecznym, który sprawia, urzeczywistnia to, co oznacza, tj. Kościół.

Powyzsze, raczej przykładowo wybrane sformułowania, będące wyrazem nowego, teologicznego spojrzenia na liturgię, są wystarczające, aby uznać konieczność dowartościowania liturgii w programie studiów seminaryjnych oraz ukazania związku wszystkich dyscyplin teologicznych z liturgią.

## 2. Tajemnica Chrystusa jako nowe *principium* jedności nauk teologicznych

Art. 16 KL mówiąc o *connexio cum liturgia* poszczególnych, głównych dyscyplin teologicznych, wskazuje równocześnie drogę wiodącą do odkrycia tych powiązań. Drogą tą jest uwydatnienie — stosownie do wewnętrznych wymagań własnego przedmiotu — misterium Chrystusa i historii zbawienia.

DFK precyzuje dokładniej to wymaganie, najpierw ogólnie, a potem w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin. „Przy reorganizacji studiów kościelnych na to głównie należy zwracać uwagę, aby lepiej zestawić z sobą przedmioty filozoficzne i teologiczne i aby one harmonijnie zmierzały do coraz lepszego otwierania umysłów alumnów na Tajemnicę Chrystusa, która całą historię rodzaju ludzkiego przenika, wywiera nieustanny wpływ na Kościół i działa głównie poprzez posługę Kościoła” (a. 14). Właściwe studium seminaryjne powinien poprzedzić kurs wstępny, który powinien dać alumnom jakąś wstępną wizję całości chrześcijaństwa. W ramach

<sup>12</sup> Por. *Kościół odnajduje siebie w liturgii*, At. Kapł. 67/1964/159—166.

tego kursu wstępnego należy „tak przedstawić tajemnicę zbawienia, aby alumni zorientowali się co do sensu studiów kościelnych, ich porządku oraz celu duszpasterskiego, a równocześnie, by doznawali pomocy dla oparcia całego życia na wierze i przepojenia go wiarą” (*tamże*). Nawet studium filozofii należy tak ustawić, aby pomagało ono alumnom „w dostrzeganiu powiązań istniejących między argumentami filozoficznymi a tajemnicami zbawienia” (a. 15). Pismo św. zawierające historię zbawienia powinno być tak wykładane, aby „być jakby duszą całej teologii”. W tym celu nie wystarczy egzgeza, ze swą metodą analityczną, ale trzeba syntezy teologii biblijnej, która alumnom uświadomi „najważniejsze tematy objawienia Bożego” (a. 16).

Także teologia dogmatyczna musi być zorientowana ku historii zbawienia. Dlatego powinna ona najpierw przedstawić tematy biblijne oraz teologię Ojców Kościoła. Potem dopiero jest miejsce na spekulację w duchu św. Tomasa „dla możliwie pełnego wyjaśnienia tajemnic zbawienia”. Przy tym alumni powinni uczyć się zawsze „dostrzegać owe tajemnice jako obecne i działające w czynnościach liturgicznych i w całym życiu Kościoła” (a. 16).

„Również i pozostałe dyscypliny teologiczne niech znajdą odnowę przez żywszą łączność z Tajemnicą Chrystusa i historią zbawienia. Szczególną troskę należy skierować ku udoskonaleniu teologii moralnej, której naukowy wykład karmiony w większej mierze nauką Pisma św. niech ukazuje wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie i ich obowiązek przynoszenia owocu w miłości dla życia świata. Podobnie w wykładzie prawa kanonicznego i historii kościelnej należy mieć na oku Tajemnicę Kościoła w ujęciu Konstytucji dogmatycznej „O Kościele”, ogłoszonej przez obecny Święty Sobór” (*tamże*).

Jak więc widać soborowy *Dekret o Formacji Kapłańskiej* nakreśla szeroki program odnowy wszystkich dyscyplin teologicznych, przy czym pojęciem centralnym, z którym ściśle związana jest ta odnowa i które ciągle powraca jest pojęcie Tajemnicy Chrystusa i historii zbawienia.

Trudno tutaj pokusić się o wyczerpujące określenie znaczenia tych pojęć, które wraz z bardziej zawężonym pojęciem „tajemnica Paschalna Chrystusa”, posiadają dziś w teologii bardzo bogatą literaturę.

Znów trzeba się ograniczyć do kilku najogólniejszych określeń. Chodzi tu o nawrót do koncepcji chrześcijaństwa, która cechowała niegdyś Ojców Kościoła. Charakterystycznym dla tej koncepcji jest ujęcie chrześcijaństwa nie tyle jako ideologii, doktryny czy systemu prawd, ile jako wydarzenia, czyli manifestacji działania Bożego w historii i przez historię ludzką. Łączy się to z nową koncepcją



objawienia, pojmowanego nie tyle jako przekazanie pewnych prawd, ile jako wydarzenie egzystencjalne, jako zbawcze działanie Boże w historii ludzkości. To wydarzenie ma charakter zbawczy, personalistyczny, i progresywno-rozwojowy. Znajduje ono swój szczyt i swoje wypełnienie w Chrystusie, szczególnie w jego paschalnej tajemnicy śmierci, zmartwychwstania i uwielbienia. Takie nowe spojrzenie na chrześcijaństwo, które znajduje się u podstaw niemal wszystkich dokumentów soborowych nazwano „ponownym odkryciem chrześcijaństwa jako wydarzenia”<sup>13</sup>.

Tajemnica paschalna Chrystusa, jako szczytowa faza i wypełnienie wszelkiego sensu historii zbawienia, musi trwać i uobecniać się do końca dziejów w Kościele, aby poszczególne pokolenia przychodzące na świat mogły się w niej jakby „zanurzyć”, z nią zjednoczyć i w ten sposób powstać do nowego życia z Chrystusem. Przepowiadanie tej paschalnej tajemnicy i jej sprawowanie jest istotną misją Kościoła, aż do powrotu Pana, kiedy w pełni objawi się zbawcza moc Jego zmartwychwstania. Tę misję spełnia Kościół przez liturgię i w liturgii. Można powiedzieć, że cała historia zbawienia staje się obecna i owocuje w pojedynczych członkach Kościoła w liturgii.

Pomiędzy historią zbawienia a formacją liturgiczną zachodzi więc ścisła, wewnętrzna łączność. Z jednej strony ekonomia sakramentalna staje się dopiero rozumiałą w szerokim kontekście historii Zbawienia. Z drugiej strony wola zbawcza Boga, której szczytowym wyrazem jest tajemnica paschalna Chrystusa, osiąga pojedynczego człowieka ze swymi skutkami za pośrednictwem liturgii i sakramentów<sup>14</sup>.

W świetle powyższych stwierdzeń zrozumiałe stają się wskazania Soboru dotyczące związania wszystkich głównych przedmiotów teologicznych z liturgiką poprzez pojęcie Tajemnicy Chrystusa i historii zbawienia.

Na zakończenie nasuwa się jeszcze kilka refleksji dotyczących sytuacji i rozwoju współczesnej teologii w ogóle. Engelbert Neuhäusler i Elisabeth Gössmann, w zakończeniu pracy zbiorowej „*Was ist Theologie*”<sup>15</sup>, gdzie przedstawiciele poszczególnych dyscyplin teologicznych przedstawiają ich aktualną samoświadomość, dochodzą do wniosku, że jedność teologii jako nauki, stworzona kiedyś przez św. Tomasa w oparciu o arystotelesowską koncepcję nauki, nie da się utrzymać i już właściwie dziś nie istnieje. Teologia dziś znalazła się na rozdrożu i jest w stadium poszu-

<sup>13</sup> Por. E. Schillebeeckx, *Trzecia sesja II Soboru Wat.*, Znak 17/1965/320—235.

<sup>14</sup> Por. J. Daniélou, *Histoire du salut et formation liturgique*, La Maison Dieu 78/1964/22—35.

<sup>15</sup> *Die Konvergenz in der theologischen Wissenschaft*, w dz. cyt., 429—449.

kiwania nowej zasady swojej jedności i nowej koncepcji swej „naukowości”.

Drogę wiodącą do tej jedności wyraźnie wskazał II Sobór Watykański. Jest to droga, która wyraźnie nawiązuje do poszukiwań i orientacji związanych z głośną swego czasu kontrowersją wokół tzw. teologii kerygmatycznej. Sobór właściwie stanął na gruncie istotnych postulatów tego ruchu kerygmatycznego w teologii<sup>16</sup>. Etapem na tej drodze do stworzenia nowej syntezy teologii dogmatycznej jest z pewnością na wielką skalę zakrojone dzieło zbiorowe pod red. J. Feinera i M. Löhrea, przy udziale wybitnych teologów jak K. Rahner, H. Urs von Balthasar, G. Söhngen, pt. *Mysterium Salutis. Grundriss heilsge-schichtlicher Dogmatik*. Pierwszy tom tego dzieła, który się już ukazał pt. *Die Grundlagen heilsgeschichtlicher Dogmatik* pozwala zorientować się w całej koncepcji. Jest to właśnie koncepcja zbudowania dogmatyki, w oparciu o z takim naciskiem przez sobór do formacji seminarystycznej wprowadzone pojęcia Tajemnicy Chrystusa i Historii Zbawienia.

### 3. Liturgia a egzystencja kapłańska

Nasze rozważania na temat koncentracji pedagogicznej w formacji kapłańskiej domagają się jeszcze jednego koniecznego uzupełnienia. Mianowicie w pedagogice istnieje problem natury celu wychowawczego, jego immanencji wzgl. transcendencji w stosunku do podmiotu wychowywanego. Czy celem wychowania jest rozwijanie w naturze podmiotu złożonych zdolności i wartości, innymi słowami: czy proces wychowawczy idzie od wewnątrz w kierunku rozwoju i uzewnętrznienia — czy też odwrotnie — chodzi o przekazanie od zewnątrz pewnych ideałów, wartości i celów wychowawczych, o ich zaszczepienie wychowankowi? Odpowiedź na powyższe pytanie zmierza w kierunku syntezy: cel wychowawczy musi mieć zarazem charakter wezwania przez ukazanie obiektywnych wartości, które jednak muszą odpowiadać naturze, pragnieniom i aspiracjom podmiotu. Jeżeli w aspekcie celu wychowawczego będziemy chcieli określić przymioty zasady koncentracji pedagogicznej, dojdziemy do wniosku, że ta zasada musi nie tylko wyrażać jakąś wartość czy zespół wartości obiektywnych, zewnętrznych w stosunku do podmiotu, ale musi w jakiś sposób opierać się na jego egzystencji.

---

<sup>16</sup> Do tych „istotnych postulatów” nie zaliczamy tu oczywiście postulatu utworzenia odrębnej teologii kerygmatycznej obok teologii naukowej.

Dochodzimy więc do pytania, w jakim stosunku pozostaje liturgia jako zasada koncentracji w formacji kapłańskiej do egzystencji wychowywanego chrześcijanina i przyszłego kapłana. Wykazanie istotnych powiązań pomiędzy liturgią a egzystencją chrześcijańską i kapłańską będzie zarazem ostatecznym i najgłębszym uzasadnieniem słuszności postulatu skoncentrowania formacji kapłańskiej wokół liturgii.

Otóż powiązania te rzeczywiście istnieją i można je wykazać. Najpierw w odniesieniu do egzystencji chrześcijańskiej w ogóle. Jej fundamentem jest chrzest święty. Przez chrzest człowiek ochrzczony wchodzi w obiektywną relację do Chrystusa i Jego tajemnicy paschalnej, a przez Chrystusa do Ojca. Aktualizowanie tej obiektywnej relacji, rozwijanie jej w kierunku świadomie realizowanej postawy jest zadaniem życiowym chrześcijanina, a udzielenie pomocy do spełnienia tego zadania jest celem wszelkiego wychowania chrześcijańskiego. Naturę zaś tej relacji należy określić w kategoriach personalistycznych, jako dialog względnie spotkanie zbawcze z Bogiem w Chrystusie. Fazy tego dialogu to najpierw otwarcie się i przyjęcie przez wiarę przychodzącego w swoim Słowie i wzywającego do dialogu Boga. Druga faza — to d a n i e o d p o w i e d z i Bogu, odpowiedzi miłości sprowadzającej się do oddania siebie. Tej odpowiedzi jednakże można udzielić tylko przez wejście w odpowiedź Chrystusa na miłość Ojca, jakiej udzielił On w całym swoim życiu w ludzkiej naturze, a zwłaszcza w swojej paschalnej tajemnicy powrotu do Ojca. Egzystencja chrześcijańska aktualizuje się więc w jednoczeniu się z Chrystusem obecnym w Słowie i Sakramencie, przez wiarę i miłość. Tę wiarę zaś i miłość sprawia Duch Święty i w Nim realizuje się dialog i spotkanie z Bogiem w Chrystusie. Liturgia zaś jest uprzywilejowanym miejscem realizowania się tego spotkania z Bogiem w Chrystusie i w Duchu Świętym. Dlatego możemy powiedzieć, że w liturgii i przez liturgię realizuje się i aktualizuje egzystencja chrześcijańska.

Istnieją jednakże jeszcze dodatkowe i ściśle powiązania pomiędzy liturgią a egzystencją kapłańską w szczególności, które mają swoje źródło w sakramencie k a p ł a ń s t w a<sup>17</sup>. Liturgia w jednym ze swoich centralnych aktów, jakim jest sakrament kapłaństwa, jest źródłem i fundamentem egzystencji kapłańskiej. Kapłan nie jest więc tylko tym, który sprawuje liturgię — także liturgia w pewnym sensie „sprawuje” kapłana, tworzy jego egzystencję specyficzną jako kapłana. Specyfiką zaś tej egzystencji jest przeznaczenie i uzdolnienie do spełniania posługi w Kościele. Sakrament kapłań-

---

<sup>17</sup> Por. H. Denis, *Existence sacerdotale et liturgie*, Paroisse et liturgie 6/1966/630—638.

stwa konstituuje pewną misję a istotą tej misji jest uobecnianie Chrystusa w Kościele przez Słowo i Sakrament, uobecnianie w szczególności jego tajemnicy paschalnej w Eucharystii.

Kapłan jest więc w samej swojej egzystencji odniesiony do liturgii, przeznaczony dla niej, zjednoczony z nią. W liturgii kapłan realizuje względnie aktualizuje swoją egzystencję kapłańską w tym, co stanowi jej najgłębszą istotę. Kapłan więc, który nie żyje liturgią, nie żyje, nie przeżywa w pełni swojej egzystencji, nie jest po prostu sobą.

Powyższe stwierdzenie stanowi zarazem najgłębiej sięgające uzasadnienie głównej tezy tego artykułu, że liturgię należy uznać i przyjąć za naczelną zasadę koncentracji całej formacji kapłańskiej.

### LITURGIE ALS KONZENTRATIONSPRINZIP DER PRIESTERBILDUNG

Der Aufsatz stellt am Anfang fest, dass in den Dokumenten des II Vatikanischen Konzils, besonders im *Dekret über die Priesterausbildung*, immer wieder die Sorge um die Sicherung der inneren und organischen Einheit in der Erziehung künftiger Priester in den Priesterseminaren seinen Ausdruck findet. Das Konzil verlangt also eine Konzentration in der Priesterbildung und diese Forderung widersetzt sich der bisher herrschenden Zersplitterung in dieser Bildung. Als Konzentrationsprinzip wird die Liturgie vorgeschlagen. In Begründung der These, dass die Liturgie nach den Weisungen des Konzils als Konzentrationsprinzip der gesamten Priesterbildung anerkannt werden muss, stellt der Artikel in seinem ersten Teile die betreffenden Aussagen der Konzils- und Nachkonzils-dokumente zusammen und analysiert sie. In Anknüpfung an die in der Pädagogik angenommene Unterscheidung zwischen einer logisch-didaktischen, psychologisch-ethischen und pädagogischen Konzentration, werden im ersten Punkte die Forderungen besprochen, welche sich auf die neue Wertung der Liturgik innerhalb der Gesamtheit der theologischen Vorlesungen beziehen, durch ihre Einreihung in die sog. „*disciplinae principales*“ sowie auch auf den Zusammenhang anderer theologischer Hauptfächer mit der Liturgiewissenschaft. Der zweite Punkt erweist, dass nach dem Wunsche des Konzils um die Liturgie die psychologisch-ethische Konzentration sich vollziehen soll, denn durch die Liturgie kann man die ganze Persönlichkeit der Seminaristen beeinflussen und die intellektuelle, aszetische und pastorelle Bildung zur innerlichen Einheit bringen. Der dritte Punkt behandelt die Forderungen einer pädagogischen Konzentration, welche darin besteht, dass alle Erzieher im Werk der liturgischen Bildung der Priesterkandidaten zusammenwirken müssen.

Der zweite Teil des Artikels unternimmt einen Versuch einer tieferen, theologischen Begründung der zentralen Rolle der Liturgie in der Priesterbildung. Im ersten Punkte wird erwiesen, dass schon ein neuer Begriff der Liturgie, welchen die Konzils-dokumente voraussetzen, die neue Stelle der Liturgik innerhalb des theologischen *Ratio studiorum* begründet. Solange man die Liturgie mit einem äusseren, öffentlichen Kult der Kirche gleichsetze, war es möglich die Liturgik als Rubrizistik oder höchstens als Geschichte der Kultformem zu den Hilfswissenschaften der Theologie zu zählen. Die

neue, ganzheitliche Schau der Liturgie, als Vergegenwärtigung des gesamten Heilswerkes in seinem lateinischen und soteriologischen Aspekte, verlangt eine Verschiebung der Liturgik auf die zentrale Stellung in der Gesamtheit der theologischen Studien. Dasselbe fordert auch die Auffassung der Liturgie als eines wirksames Zeichens, welches das Geheimnis der Kirche offenbart und die Kirche zugleich verwirklicht.

Im zweiten Punkte wird erwiesen, dass der Begriff *Christus-mysterium* oder *Paschale mysterium Christi*, welcher eine immer grössere Rolle in der gegenwärtigen, heilsgeschichtlich orientierten Theologie spielt und als neues Einheitsprinzip den theologischen Wissenschaften vorgeschlagen wird, zugleich eine Begründung der durch die Liturgiekonstitution geforderten Verbindung aller theologischen Hauptdisziplinen mit der Liturgik bedeutet. Die Liturgie ist nämlich die Vergegenwärtigung des Paschamysteriums Christi und durch sie wird es fruchtbar für das Heil der einzelnen Menschen.

Der dritte Punkt endlich versucht die Forderung der Konzentration der gesamten Priesterbildung um die Liturgie aus der christlichen und priesterlichen Existenz zu begründen. Denn in der Liturgie aktualisiert sich die christliche Existenz welche, in der Taufe grundgelegt, eine Berufung, Bestimmung und Befähigung ist in einen Heilsdialog mit Gott in Christus, welcher in Wort und Sakrament kommt, im Heiligen Geiste einzugehen. Die Liturgie im Sakrament der Priesterweihe ist auch die Quelle und das Fundament der priesterlichen Existenz, dessen Wesen die Bestimmung und Befähigung zur Erfüllung eines Dienstes in der Kirche bedeutet, des Dienstes nämlich Christus und sein Paschamysterium in der Kirche durch Wort und Sakrament zu vergegenwärtigen. Der Priestervollzieht also bzw. aktualisiert durch die Liturgie seine priesterliche Existenz in dem, was ihr innerlichstes Wesen bedeutet. Der Priester also welcher nicht die Liturgie erlebt, erlebt nicht voll seine eigene Existenz, er vollzieht sich selbst nicht wesensgemäss. Diese Feststellung bedeutet zugleich eine letzte und tiefste Begründung der These, dass die Liturgie als Konzentrationsprinzip der gesamten Priesterbildung anerkannt und angenommen werden muss.